

H. Franceschi, M.A. Ortiz (red.),
Discrezione di giudizio e capacità
di assumere: la formulazione del canone 1095,
Pontificia Università della Santa Croce.
Monografie Giuridiche 43, Milano 2013, 262 ss.

Każda podróż do Wiecznego Miasta dla kanonisty nierozzerwalnie wiąże się z wizytą w rzymskich księgarniach. Te zaś wizyty nigdy nie zawodzą i zawsze można być pewnym, że nie wyjdzie się z pustymi rękoma. Półki włoskich księgarń zawsze uginają się od nowości i niezależnie od tego, jaką dziedziną kanonistyki kto się zajmuje, zawsze znajdzie coś dla siebie. Zwłaszcza zaś matrymonialiści, tematyka prawa małżeńskiego wydaje się bowiem nigdy nie wyczerpana.

Tym niemniej biorąc do ręki najnowszą publikację wydaną w serii monografii prawnych Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża, w sposób chyba nieunikniony przebiega przez głowę myśl, co jeszcze można było w tym temacie napisać. Monografia nosi bowiem tytuł *Discrezione di giudizio e capacità di assumere: la formulazione del canone 1095* (Rozeznanie oceniające i zdolność do podjęcia: sformułowanie kanonu 1095 – tłum. własne), a jak wiadomo, w tym temacie napisano już tak wiele, jak bodaj w żadnym innym na gruncie kanonistyki. Kanon 1095 KPK – zapewne również ze względu na częstotliwość swojego praktycznego zastosowania (wszak nawet papież Franciszek podkreślał w ostatnim swoim przemówieniu do Trybunału Sygnatury Apostolskiej, że niektóre sądy zdają się prowadzić sprawy jedynie z tego tytułu) – został już opracowany i przepracowany z różnych punktów widzenia i pod wieloma względami. Cóż zatem nowego mają do zaproponowania znani i uznani redaktorzy monografii, Héctor Franceschi oraz Miguel A. Ortiz?

Pierwsze myśli i wątpliwości zostają jednak rozwiązane bardzo szybko. Już tylko spojrzenie na tytuły poszczególnych części monografii, których jest dziewięć, a każda opracowana przez innego autora, dają podstawy aby sądzić, że mamy do czynienia z dziełem niebaga-

telnym, aktualnym, ważnym i wcale nie takim, które byłoby jedynie powtarzaniem treści dobrze znanych i opracowanych.

Recenzowana monografia jest publikacją akt XIV Zjazdu Prawa Kanonicznego, jaki odbył się na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie w dniach 26-27 kwietnia 2012 r. Na jego temat napisano, iż ma on na celu podjęcie refleksji – z interdyscyplinarnego punktu widzenia – na temat struktury i treści kanonu 1095 oraz że rozważaniom naukowym w tej materii poświęcone zostaną dwa dni: pierwszy aspektom historycznym i doktrynalnym, drugi z kolei analizie obowiązującego tekstu prawnego i jego interpretacji. Rzeczywiście, kto nie miał możliwości osobistego uczestnictwa w konferencji, teraz – biorąc do rąk recenzowaną publikację – może przekonać się, że założenia jej organizatorów zostały w pełni zrealizowane.

Poszczególne części merytoryczne monografii poprzedzone są spisem treści oraz wstępem autorstwa Carlosa José Errázuriz'a M., po nich zaś następuje indeks autorów. Łącznie jest to XII + 262 strony tekstu.

Całość otwiera artykuł autorstwa współredaktora monografii, Miguel'a A. Ortiz'a, będący jednocześnie słowem wstępnym konferencji. Autor prezentuje w nim zagadnienie zdolności konsensualnej w ostatnim magisterium papieskim (*La capacità consensuale nel recente magistero pontificio. Introduzione ai lavori*), prowadząc swoje rozważania na kanwie przemówień papieży Jana Pawła II i Benedykta XVI do Trybunału Roty Rzymskiej. W ich treści wyszczególnia dwa istotne w omawianej materii zagadnienia, mianowicie poświęcone kryteriom właściwej interpretacji i aplikacji kan. 1095 oraz pogłębiające istotę aktu zgody małżeńskiej. Dwa kolejne artykuły mają znaczenie szczególne, potwierdzają bowiem interdyscyplinarny wymiar problematyki. Najpierw Antonio Malo z Wydziału Filozofii Uniwersytetu św. Krzyża ukazuje zdolność konsensualną do zawarcia małżeństwa w perspektywie antropologicznej (*Capacità consensuale di contrarre matrimonio in prospettiva antropologica*), następnie Emilio Mordini, lekarz psychoanalityk, prezentuje to samo zagadnienie w optyce nauk psychologicznych i psychiatrycznych (*La capacità consensuale nell'ottica delle scienze psicologiche e psichiatriche*). Zwłaszcza ten ostatni zdaje się potwierdzać, jak szczególnej uwagi wymaga przechodzenie z koncepcji psychologicznych czy psychiatrycznych, do istotnych i uwzględnianych na polu kanonistyki. Kolejny artykuł, którego autorem jest profesor Uniwersytetu San Dámaso w Madrycie, Nico-

lás Álvarez de las Asturias, ma charakter wybitnie historyczny (*La capacità consensuale per sposarsi nella storia del diritto canonico*). W swoich badaniach naukowych autor sięgnął nie tylko do Dekretu Gracjana, ale źródeł jego unormowań dotyczących *matrimonium furiosum* poszukiwał także w prawie rzymskim. Następnie dokonał analizy tego, co nazwał *ius novum* (kanonistyka okresu klasycznego) oraz *ius novissimum* (czas pomiędzy Soborem Trydenckim a pierwszą kodyfikacją prawa z 1917 r.). Niejako naturalną konsekwencją tego dyskursu historycznego, jest przedmiot badań kolejnego autora, wybitnego Wikariusza Sądowego Trybunału Kościelnego Regionu Lombardii, Paolo Bianchi. Ukazuje on bowiem uwarunkowania strukturalne obecnego kanonu 1095 KPK, a czyni to z uwzględnieniem ewolucji stanowisk i poglądów, jaka dokonuje się w doktrynie i jurysprudencji od lat siedemdziesiątych XX wieku, aż do dnia dzisiejszego. Innymi słowy autor podejmuje naukową refleksję nad treścią kanonu 1095 KPK w jego ujęciu strukturalnym, tzn. autonomii poszczególnych numerów tego kanonu. Zaś szczególną wartością prezentowanego artykułu jest analiza również stanowisk krytycznych w tym względzie i poszukiwanie odpowiedzi na nie. Kolejna kwestia to podjęta przez Juana Ignacio Bañares'a z Uniwersytetu Nawarry próba, zresztą bardzo udana, określenia trudnego zagadnienia rozeznania oceniającego, o którym mowa w kanonie 1095 n. 2 KPK (*Il senso della discrezione di giudizio secondo il canone 1095, 2°*). Jest to problematyka szczególna, bowiem w sądach – zwłaszcza polskich – ten tytuł nieważności małżeństwa zdaje się pojawiać coraz częściej, zaś jego rozumienie, wydaje się, pozostaje cały czas niedostateczne. Podobnie zresztą należy ocenić wartość kolejnego dyskursu, autorstwa naszego Rodaka, bp. Antoniego Stankiewicza, który podjął się trudu wyjaśnienia sensu zdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z kanonu 1095 n. 3 KPK (*Il senso della capacità di assumere di cui al can. 1095, 3°*). Te rozważania wydają się jeszcze istotniejsze z punktu widzenia praktycznego, bowiem tytuł nieważności małżeństwa, o którym mowa, jest bez wątpienia rozpatrywanym najczęściej, wydaje się natomiast, że jego rozumienie często pozostaje dość liberalne. Tym bardziej zatem interpretacja wieloletniego Dziekana Roty Rzymskiej, przeprowadzona z charakterystycznym dla niego kunsztem i kompetencją, musi być oceniona jako nie tylko potrzebna, ale wręcz konieczna. W końcu dwa ostatnie artykuły monografii zdają się odzwierciedlać najbardziej palące problemy w praktycznym zastosowaniu kanonu 1095 KPK. Au-

tor pierwszego, Carlos José Errázuriz (*Il problema dell'autonomia dell'incapacità di assumere gli obblighi matrimoniali essenziali (can. 1095, n. 3°): presupposti fondamentali*) poszukuje właściwej relacji pomiędzy n. 2 i 3 omawianego kanonu, a konkretnie stawia pytanie, czy osoba posiadająca wystarczające rozeznanie oceniające może być niezdolna do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. W oparciu o podtytułowe założenia fundamentalne, Autor dochodzi do interesujących wniosków i wysuwa ciekawe postulaty w omawianej materii. Z kolei Héctor Franceschi, którego dyskurs kończy naukowe poszukiwania współtwórców konferencji, podejmuje temat ciągle obecny w doktrynie, stale aktualny w praktyce i cały czas jeszcze nie znajdujący jednomyślności. Chodzi mianowicie o teorię tzw. niezdolności względnej, ciągle znajdującej swoich zarówno zwolenników, jak i licznych przeciwników. Kwestia zatem nie jest nowa, ale wydaje się, że rozważania na temat kanonu 1095 KPK, bez jej poruszenia, byłyby niepełne. Tym bardziej, że Autor czyni to w sposób niezwykle szczegółowy, w oparciu o strukturę kanonu 1095 KPK oraz uwzględniając zarówno argumenty, jak i kontrargumenty zagadnienia.

Prezentacja całej monografii, jak i poszczególnych jej części z pewnością zasługuje na to, aby o jej naukowej wartości napisać znacznie więcej. Wówczas jednak należałoby „zdradzać” wnioski, do jakich doszli kolejni autorzy w swoich rozważaniach, a to już prowadziłoby do próby zastąpienia recenzji streszczeniem. Dlatego w tym miejscu wystarczy stwierdzić, że lektura prezentowanej monografii pozwala śmiało polecić ją uwadze kanonistów i zapewnić, że nawet ci, którzy czytali i pisali już wiele, nie będą zawiedzeni.

Urszula Nowicka